

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie Z. S. oskarżonego o czyn z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i innych oskarżonych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 7 lutego 2020 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w W.

z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. akt V K (...)

o przekazanie sprawy ww. oskarżonego do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. , właściwy do rozpoznania sprawy zainicjowanej aktem oskarżenia wniesionym przeciwko Z. S. i innym, postanowieniem z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. akt V K (...), na podstawie art. 37 k.p.k. wniósł o przekazanie powyższej sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K. ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że oskarżony Z. S. od daty zmiany sędziego referenta w dniu 8 kwietnia 2019 r., powołując się na swój stan zdrowia zwracał się o zawieszenie postępowania albo przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. , w celu połączenia jej do wspólnego rozpoznania z zawisłą przed tym sądem sprawą III K (...). Do swoich pism dołączał wydane w innych sprawach opinie biegłych.

Organ wnioskujący ustalił, że w dniu 1 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w K. zastosował wobec Z. S. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. W innych postępowaniach karnych m.in. w Sądzie Rejonowym w W. podjęto czynności zmierzające do zapewnienia stawiennictwa ww. na rozprawie. Organ dysponujący, z uwagi na stan zdrowia oskarżonego, nie wyrażał jednak zgody na jego przetransportowanie. Powyższe okoliczności spowodowały, że Sąd Rejonowy w W. zwrócił się w dniu 5 czerwca 2019 r. do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w K.. Wniosek ten został uwzględniony przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 11 lipca 2019 r.

W ocenie organu wnioskującego okoliczności, które uzasadniały przekazanie sprawy toczącej się pierwotnie przed Sądem Rejonowym w W. są aktualne również na gruncie niniejszego postępowania. Z pism oskarżonego wynika bowiem, że chce uczestniczyć w rozprawie, a jednocześnie wnosi o przekazanie tej sprawy do innego sądu albo o zawieszenie postępowania. Z opinii biegłej E. P. wynika natomiast, że ze względu na stan zdrowia oskarżony nie będzie zdolny do udziału w rozprawach w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w K. w czerwcu, wrześniu i następnych miesiącach 2019 r., a stan Z. S. jest na tyle poważny, że wymaga pilnego rozpoczęcia leczenia w ośrodku o najwyższej referencyjności w zakresie przeprowadzenia zabiegu operacyjnego usunięcia zmian – guza w nadnerczu prawym. Z opinii Kierownika Laboratorium Aresztu Śledczego w K. wynika, że Z. S. nie wyraża zgody na proponowane badania i kwalifikację do leczenia zmiany w nadnerczu w warunkach izolacji. Zdaniem opiniującego aktualny stan zdrowia pacjenta jest dobry i stabilny, może przebywać i być leczony w warunkach Aresztu Śledczego bądź Zakładu Karnego, a jego pobyt w izolacji nie stanowi zagrożenia dla zdrowia i życia.

Powyższe doprowadziło organ wnioskujący do konkluzji, że ze względu na stan zdrowia oskarżonego Z. S. postępowanie przed Sądem Rejonowym w K. nie doznawałoby przeszkód w rodzaju konieczności dalekiego transportu, w przeciwieństwie do postępowania przed Sądem Rejonowym w W..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że prawdą jest, iż doprowadzenie do rozpoczęcia i zakończenia procesu w rozsądnym terminie jest jedną z okoliczności uzasadniających przekazanie sprawy na podstawie art. 37 k.p.k. W szczególności dotyczy to sytuacji, w których sprawnemu rozpoznaniu sprawy przez sąd właściwy stoi na przeszkodzie właśnie stan zdrowia oskarżonego. Pamiętać jednak należy, że art. 37 k.p.k., wprowadzający odstępstwo od konstytucyjnej zasady prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1), musi być wykładany restryktywnie i tylko rzeczywiste okoliczności, wykluczające zakończenie procesu w rozsądnym terminie przed tym organem, mogą stać się podstawą przekazania sprawy w oparciu o tę regulację (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2013 r., III KO 65/13, LEX nr 1362622). Przepis art. 37 k.p.k. - co oczywiste - nie może być bowiem wykorzystywany w celu przekazania innemu sądowi sprawy o znacznym stopniu uciążliwości czy też z innych względów „kłopotliwej”. Obowiązek wykazania, że na gruncie konkretnej sprawy zaistniały okoliczności uzasadniające odstępstwo od właściwości miejscowej spoczywa przy tym na sądzie występującym z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k.

W tym przypadku organ wnioskujący nie wywiązał się jednak z tego zadania. Analiza dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy w W. nie podjął realnych czynności zmierzających do nadania sprawie biegu, mimo, że akt oskarżenia został temu sądowi przekazany w dniu 31 sierpnia 2017 r. Czynności sądu ograniczyły się w istocie do pozyskiwania dokumentów z akt innych spraw toczących się przeciwko oskarżonemu Z. S. oraz zwrócenia się w dniu 6 czerwca 2019 r. do Dyrektora Aresztu Śledczego w K. z zapytaniem, czy stan zdrowia oskarżonego Z. S. pozwala na przetransportowanie go do Aresztu Śledczego w W. i wzięcia udziału w rozprawach „w świetle opinii o stanie zdrowia osoby pozbawionej wolności z dnia 6 lutego 2019 r. i informacji o oczekiwaniu na decyzję z CSK Klinika Chirurgii Ogólnej i Endokrynologicznej w W. o wykonaniu zabiegu urologicznego w asyście funkcjonariuszy SW” (k. 2375).

W odpowiedzi na powyższe pismo Dyrektor Szpitala Aresztu Śledczego w K. przekazał informację, sporządzoną przez Kierownika Ambulatorium Aresztu

Śledczego w K. z dnia 13 czerwca 2019 r., z której wynikało, że Z. S. nie został ostatecznie zakwalifikowany do zabiegu urologicznego w zakresie prostaty, a w zakresie guzów nadnercza jest w trakcie diagnostyki. Według „konsultacji lekarza Oddziału Endokrynologii Szpitala na ul. B. w W. zmiany w nadnerczu nie wymagają leczenia operacyjnego, jednak tak jak to przedstawiono w załączonej opinii o stanie zdrowia, zgodnie z opinią biegłej onkolog osadzony wymaga takiej operacji i nie może uczestniczyć w czynnościach procesowych do czasu wykonania” tego zabiegu. Pismo to zakończono konkluzją, że „do czasu ustalenia dalszego postępowania, osadzony nie może być przewieziony do jednostki bez zaplecza szpitalnego i uczestniczyć w czynnościach procesowych”. Może natomiast uczestniczyć w czynnościach procesowych na terenie Aresztu Śledczego w K. (k. 2430).

Dyrektor Szpitala Aresztu Śledczego w K. przekazał również sądowi wnioskującemu opinię o stanie zdrowia osoby pozbawionej wolności z dnia 13 czerwca 2019 r. Z opinii tej wynikało, że Z. S. ma liczne obciążenia chorobowe. Z powodu stwierdzonego w przeszłości guzka nadnercza hormonalnie czynnego został skierowany do diagnostyki szpitalnej, na którą nie wyraził zgody. Nie wyraża zgody również na wykonanie dodatkowych badań i konsultacji endokrynologicznej, które są niezbędne do kwalifikacji do ewentualnego zabiegu operacyjnego guzków nadnercza. Zadeklarował również, że nie zgodzi się na leczenie operacyjne w warunkach konwojowania. Otrzymano również opinię biegłej onkolog zleconą przez Sąd Okręgowy w K. , w której zalecono leczenie operacyjne guzów nadnercza w ośrodku wolnościowym ze wskazaniem, że uzasadnione jest nawet leczenie bez zgody. Z uwagi na niejasności co do takich zaleceń zwrócono się do Sądu Okręgowego w K. o zasięgnięcie opinii uzupełniającej, co do jej realizacji. W opinii wskazano również, że pacjent prezentuje postawę roszczeniową, upominając się o zwolnienie z warunków izolacji, równocześnie nie wyraża zgody na proponowane badania i kwalifikację do leczenia zmiany w nadnerczu w warunkach więziennych. Nie wyraził również zgody na badanie lekarskie do tej opinii. Aktualnie jego stan zdrowia jest dobry i stabilny, może przebywać i być leczony w warunkach ZK, pobyt taki nie stanowi zagrożenia dla zdrowia i życia w rozumieniu art. 150 k.k.w. (k.

2428). Dokumenty te wpłynęły do sądu wnioskującego w dniu 24 czerwca 2019 r. (k. 2427).

Opierając się na treści wspomnianych dokumentów, a także opinii biegłego onkolog z dnia 27 maja 2019 r. oraz okolicznościach zaistniałych w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w W. , a które skutkowały przekazaniem sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K. w lipcu 2019 r., organ wnioskujący w dniu 30 grudnia 2019 r. wystąpił o przekazanie Sądowi Rejonowemu w K. także i tej sprawy. Postępowanie takie należy uznać za nieprawidłowe.

Sąd Rejonowy w W. nie zbadał bowiem, czy okoliczności, na które powoływał się w swoim wniosku (a wynikające ze wskazanych wyżej dokumentów) są nadal aktualne. Weryfikację tę należało uznać za bezwzględnie konieczną, skoro eksponowane we wniosku dokumenty, odnoszące się do stanu zdrowia oskarżonego Z. S. zostały sporządzone w maju i czerwcu 2019 r., a wynikające z nich informacje bynajmniej nie były jednoznaczne i wymagały wyjaśnienia. Z pisma Kierownika Ambulatorium Aresztu Śledczego w K. wynikało nadto bardzo wyraźnie, że zawarte w nim tezy o niemożności przewiezienia osadzonego do jednostki bez zaplecza szpitalnego oraz niemożności uczestnictwa przez niego w czynnościach procesowych były aktualne jedynie „do czasu ustalenia dalszego postępowania” (k. 2430).

Zasadność podjęcia tych czynności potwierdza również treść opinii przekazanych Sądowi Rejonowemu w W. przez Prokuraturę Okręgową w W. wraz z wnioskiem z dnia 17 stycznia 2020 r. o wyznaczenie rozprawy. Z opinii tych wynika bowiem, że biegli lekarze psychiatrzy, biegły kardiolog oraz biegły neurolog w opiniach sporządzonych w maju, czerwcu i wrześniu 2019 r. wskazali, że oskarżony Z. S. może przebywać w warunkach izolacji więziennej i brać udział w czynnościach procesowych. Tezę o niemożności przebywania w warunkach izolacji więziennej w warunkach tymczasowego aresztowania podtrzymywała wyłącznie biegła z dziedziny onkologii, która w opinii z dnia 5 września 2019 r. wskazała, że czas do przeprowadzenia zabiegu to dwa miesiące, który to czas jest czasem na przeprowadzenie zabiegu operacyjnego z następową rehabilitacją (k. 9 – 33 akt SN).

Podobnie okoliczność, że Sąd Najwyższy przekazał do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K. sprawę toczącą się pierwotnie przed Sądem Rejonowym w W., pod sygn. akt III K (...), nie może stanowić argumentu przemawiającego za uwzględnieniem obecnego wniosku. Okoliczności, które zaistniały w toku tamtego postępowania, co wynika wyraźnie z treści uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2019 r., sygn. akt II KO 55/19, były bowiem diametralnie odmienne od zaistniałych w przedmiotowej sprawie.

Przy tej okazji należy zauważyć, że pisemne motywy postanowienia wydanego przez sąd wnioskujący wskazują, że organ ten nie dość wnikliwie zapoznał się dokumentacją procesową. Postanowieniem z dnia 11 lipca 2019 r., sygn. akt II KO 55/19, Sąd Najwyższy, uwzględniając wniosek z dnia 7 czerwca 2019 r. (nie zaś wniosek z 5 czerwca 2019 r. jak wskazał Sąd Rejonowy w W.), przekazał bowiem do rozpoznania Sądowi w K. sprawę, która toczyła się przed Sądem Rejonowym w W. pod sygnaturą III K (...) k. 2649). Eksponowane w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 30 grudnia 2019 r. postanowienie Sądu Rejonowego w W. z dnia 5 czerwca 2019 r., w którym wnioskowano o przekazanie sprawy innemu sądowi, zostało natomiast wydane w sprawie VIII K (...) (k. 2647 - 2648).

W tym stanie rzeczy należało uznać, że wystąpienie przez Sąd Rejonowy w W. z wnioskiem o przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. było co najmniej przedwczesne. Organ wnioskujący powinien bowiem wnikliwie zbadać, nie tylko to, czy na dzień wystąpienia z wnioskiem o przekazanie nadal aktualne są przeszkody uniemożliwiające prowadzenie postępowania przed sądem właściwym, ale nade wszystko ustalić (jeśli są one aktualne) jak długo przeszkody te będą trwać. Dopiero przesądzenie tych kwestii będzie pozwalało na dokonanie oceny, czy wzgląd na dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi.

Aktualnie organ wnioskujący nie wykazał istnienia okoliczności o jakich stanowi art. 37 k.p.k.

Przy podejmowaniu ewentualnej decyzji o wystąpieniu z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k. sąd winien również zwrócić uwagę na fakt, iż sprawa ta jest złożona pod względem podmiotowym, a w konsekwencji wnikliwie rozważyć, czy

przed skierowaniem do Sądu Najwyższego wspomnianego wniosku nie byłoby zasadne wyłączenie sprawy Z. S. do odrębnego postępowania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.